

Jest to w założeniu idea szlachetna, jej brakiem jednak jest wyłącznie negatywny charakter, niunc-
wicie chęć uniknięcia pewnego zła. Tymczasem, aby
idea była twórczą, musi ona być pozytywna. Czy tego
rodzaju idea mamy?

Znajdując się w obłędzie pewne nieokreślone pojęcia
humanizmu, cywilizacji i t.d. Potrzeba nam jednak
wiary, ~~nie~~ i to wiary określonej, konkretnej.

Samoprzez się nasuwa się tu pojęcie chrześcijaństwa.
Zapominamy jednak, że to pojęcie, tkwiące u podstaw
naszej cywilizacji musi być dostosowanie do tej fa-
zy rozwoju, w jakiej teraz się znajdujemy, jeśli
ma się urzeczywistnić. Dwa warunki są konieczne:

1/ przyswojenie sobie umiejętności myślenia w ka-
tegoriach tradycji i zarazem ewolucji, zrozumienie,
że chodzi o proces życiowy, rozwijający się,

2/ przemyślenie tej chrześcijańskiej tradycji, do-
konanie twardego, rzetelnego wysiłku intelektualne-
go, tak, by tę tradycję przystosować do urzeczywist-
nienia się, nasuwających się, aktualnych zagadnie-
niach codziennego życia.

Doświadczenie uczy, że skoro indziej uświadomiamy so-
bie wyraźnie jakąś potrzebę, to potrafimy zdobyć się
na wysiłek, by ją zaspokoić. Jeśli chcemy fabryk,
to potrafimy je wybudować. Jeśli chcemy miast pew-
nego typu, potrafimy opracować ich plany. Chęć nas
jednak zadanie trudniejsze. Jeśli chcemy stworzyć
cywilizację, pewnego określonego typu, musimy się
nauczyć myśleć kategoriami uniwersalnymi, zarazem
jednak konkretnymi.

Bez tego cywilizacja nie jest do pomyslenia. Nie
może ona opleść się na ruchomych piaskach, niepew-
nych, pozbawionych jakiegokolwiek kierunku. Bezna-
dkiejne próby oparcia cywilizacji na tego rodzaju
obwiejnych fundamentach znamionowały ub. doba. Nie
może się to już więcej powtórzyć. Oto, dlaczego
ideały są tak ważne.

W swym wykładzie o ideałach...